

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Kottik

Protokolant: sekr. sąd. Anna Ostromecka

bez obecności oskarżyciela publ.

po rozpoznaniu w dniach 28.10 i 04.12.2015 r. i 15.01.2016 r., sprawy

J. I.

syna J. i S. z domu J.

ur. (...) w I.

obwinionego o to, że:

w dniu 19 czerwca 2015 r., o godz. 14⁴⁰ w (...) w O. na ul. (...) kierując samochodem m-ki B. o nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa kierującemu samochodem m-ki T. o nr rej. (...) nadjeżdżającej z prawej strony, w wyniku czego doprowadził do zderzenia, uszkodzenia pojazdów oraz zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym

- tj. za wykroczenie z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 25 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym,

ORZEKA:

I. obwinionego **J. I.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 25 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym i za to na podstawie art. **86 § 1 kw** skazuje go na **karę 500,- (pięćset) złotych grzywny;**

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych **obciąża obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100,- (sto) złotych, opłatą w kwocie 50,- (pięćdziesiąt) złotych i kosztami wydania opinii przez biegłego w kwocie 639,40 (sześćset trzydzieści dziewięć i 40/100) złotych.**

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

W dniu 19 czerwca 2015 r., ok. godz. 14⁰⁰ na parkingu przy ul. (...) w O., pomiędzy sklepami (...) a (...) samochodem marki T. (...) o nr rej. (...) parkowała pokrzywdzona K. C. (1). Ok. godz. 14⁴⁰ powróciła do samochodu i postanowiła skierować się nim w kierunku wyjazdu z parkingu. Po wycofaniu w alejkę między rzędami zaparkowanych pojazdów ruszyła do skrzyżowania dróg na tym parkingu z zamiarem skrętu na nim w lewo. Kiedy znajdowała się w bezpośrednim sąsiedztwie tego skrzyżowania z jej lewej strony na to skrzyżowanie wjechał samochód marki B.

(...) o nr rej. (...), którego kierujący nie ustąpił jej pierwszeństwa i w efekcie doprowadził do tego, że kierująca T. uderzyła przodem w lewy bok samochodu B.. Z samochodu marki B. wysiadł kierujący – obwiniony J. I. i zaczął krzyczeć na pokrzywdzoną. Zdenerwowana tą sytuacją pokrzywdzona zaczęła płakać i wróciła do samochodu i dopiero po interwencji przypadkowego świadka tej sytuacji zdecydowała się wezwać patrol Policji. Przybyli na miejsce funkcjonariusze Policji po obejrzeniu miejsca zdarzenia, pojazdów i wysłuchaniu relacji kierujących uznali obwinionego za sprawcę zdarzenia i zaproponowali mu przyjęcie mandatu karnego w kwocie 300,- zł. Obwiniony skorzystał z prawa do odmowy jego przyjęcia.

W wyniku oględzin pojazdów ujawniono w pojeździe pokrzywdzonej uszkodzenia w postaci pękniętej obudowy tablicy rejestracyjnej przedniej, zarysowanej powłoki lakierniczej zderzaka przedniego na wysokości (...)od podłoża oraz o szerokości (...), zarysowanego zderzaka przedniego po stronie prawej na wysokości (...)od podłoża oraz o szerokości (...). Natomiast w samochodzie m-ki B. ujawniono zarysowania, wgniecenie drzwi prawych przednich na wysokości (...)od podłoża oraz o szerokości (...), zarysowanie, wgniecenie błotnika nad kołem prawym przednim (przy drzwiach przednich) na wysokości (...)oraz o szerokości (...), ograniczona możliwość w otwieraniu drzwi przednich prawych, zerwany z mocowania (częściowo) boczny kierunkowskaz prawy.

(dowód: wydruk z bazy (...) k. 4-5, notatka urzędowa – k. 6; protokoły oględzin - k. 7, 8; szkic – k. 9; zdjęcia przedłożone przez obwinionego – k. 35 -35v; kopia akt szkodowych – k. 43-70; częściowo wyjaśnienia obwinionego – k. 36 -36v; zeznania świadków; K. C. – k. 37 -37v, K. P. – k. 73-73v, J. K. –k. 92, opinia pisemna biegłego – k. 75-88, opinia ustna – k. 93v-94)

Obwiniony J. I. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i w wyjaśnieniach złożonych na rozprawie stwierdził, że kiedy jechał po alejce na parkingu przy (...) na jego pasie stał zaparkowany V. (...), gdy go ominął i zbliżał się do powoli do skrzyżowania zauważył, że po jego prawej stronie przemieszcza się pojazd w jego stronę z włączonym lewym kierunkowskazem. On wjechał powoli na skrzyżowanie myśląc, że osoba jadąca tym pojazdem ustąpi mu pierwszeństwa a w efekcie został uderzony przez ten pojazd. Kierująca nim kobieta zaczęła płakać i przepraszać go. Podkreślił, że zaparkowany nieprawidłowo po jego prawej stronie V. (...) ograniczał mu widoczność

(wyjaśnienia k.36 – 36v)

Sąd zważył, co następuje:

W świetle całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego wyjaśnienia obwinionego zasługują na wiarę jedynie w tej części dotyczącej miejsca zdarzenia oraz usytuowania samochodu V. (...) nieprawidłowo zaparkowanego w obrębie skrzyżowania, który mocno ograniczał widoczność na tym przecięciu dróg. Natomiast jako niewiarygodne Sąd uznał twierdzenia obwinionego, że do zderzenia pojazdów doszło w sytuacji, gdy on już był na tym skrzyżowaniu a kierująca T. mając możliwość uniknięcia zderzenia kontynuowała jazdę i w niego uderzyła. Przeciwko takiej wersji przemawiają nie tylko wiarygodne zeznania pokrzywdzonej K. C. ale i również łączące się z nimi zeznania postronnego świadka tego zdarzenia K. P.. Z tych zgodnych zeznań wynika, bez cienia wątpliwości, że w na to skrzyżowanie dróg oba pojazdy wjechały praktycznie równocześnie i co wynika również z wiarygodnych ustaleń opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, do zderzenia doszło w obrębie środka tego skrzyżowania. Oba pojazdy poruszały się ze zbliżoną prędkością, z tym że pojazd B. poruszał się na wprost, a samochód T. wykonywał skręt w lewo.

Ze wszystkich tych dowodów wynika również bezspornie, że na wzajemną widoczność kierujących pojazdami niebagatelny wpływ miało ustawienie zaparkowanego samochodu m-ki V. (...), który ograniczał ją znacznie.

Nawet gdyby jednak przyjąć, że zgodnie z wersją prezentowaną przez obwinionego to on wjeżdżał pierwszy na to skrzyżowanie to i tak należałoby przyjąć, że zgodnie z ogólną zasadą tzw. prawej ręki pierwszeństwo przejazdu w tej sytuacji miałyby pokrzywdzona K. C. i to obwiniony powinien był jej tego pierwszeństwa ustąpić. W przekonaniu Sądu nie ma żadnych uzasadnionych podstaw aby omówić wiarygodności relacjom obu wymienionych wyżej świadków, tym bardziej że świadek K. P. jest osobą całkowicie obcą dla obu stron postępowania i tym samym w żadnym stopniu niezaineresowaną rozstrzygnięciem w tej sprawie. Można zresztą generalnie stwierdzić, że relacje świadków co do

przebiegu samego zdarzenia są niesprzeczne z wyjaśnieniami obwinionego, a różnice dotyczą jedynie przyczyn dla których do zderzenia tego doszło. Podobnie Sąd ocenił relację świadka – funkcjonariusza Policji, który opisał sytuację zastaną na miejscu zdarzenia i decyzje podejmowane w związku z ustalonym stanem faktycznym.

Według opinii biegłego, którą Sąd uznał w pełni za wiarygodną z uwagi na jej kompletność i jednoznaczność, obwiniony miał możliwość wykonania skutecznego manewru obronnego i uniknięcia wypadku gdyby tylko zachował szczególną ostrożność i wnikliwie obserwował rejon skrzyżowania. Wprawdzie według wniosków tej opinii i pokrzywdzona – kierująca drugim pojazdem miała możliwość uniknięcia zderzenia, ale jej sytuacja procesowa jest inna. W tym miejscu zauważyć i podkreślić, że z uwagi na tory ruchu obu pojazdów i układ skrzyżowania w tym miejscu obwiniony dojeżdżając do przecięcia dróg musiał obserwować jedynie jedną z nich, tą po prawej, którą nadjeżdżała pokrzywdzona, natomiast K. C. musiała obserwować dwie drogi, przede wszystkim tę po prawej, a dopiero później tę po lewej stronie, którą nadjechał obwiniony. Siłą rzeczy mogło to opóźnić jej reakcję na zagrożenie jakie pojawiło się z tej strony. Nie można jednak zapominać o ogólnej regule obowiązującej na tym skrzyżowaniu, że to pokrzywdzona miała pierwszeństwo przejazdu na tym skrzyżowaniu i że tego pierwszeństwa nie udzielił jej obwiniony.

Tym samym należy przyjąć, że przeprowadzone w tej sprawie postępowanie dowodowe pozwala na przypisanie obwinionemu popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycje art. 86 § 1 kw w zw. z art. 25 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Pamiętać przy tym należy, że norma przepisu art. 25 ust. 1 Prawa o ruchu drogowym nakłada na kierującego dojeżdżającego do skrzyżowania szereg obowiązków. Należy także zauważyć, iż ustawodawca nie zawsze wymaga od kierujących pojazdami zachowania szczególnej ostrożności, czyni to jedynie w sytuacjach związanych z większym niż przeciętnie niebezpieczeństwem. Zatem w sytuacjach, gdy od kierującego wymagane jest zachowanie szczególnej ostrożności winien on zwiększyć uwagę i postępować w ten sposób, aby móc odpowiednio szybko i właściwie reagować na warunki panujące na drodze.

W czasie wykonywania manewru dojeżdżania do skrzyżowania kierujący pojazdem powinien ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi, bądź uczestnikowi ruchu nadjeżdżającemu z prawej strony. Zgodnie z regułą określoną w przepisie art. 2 pkt 23 ustawy Prawo o ruchu drogowym ustąpienie pierwszeństwa to powstrzymanie się od ruchu, jeżeli ruch mógłby zmusić innego kierującego do zmiany kierunku lub pasa ruchu albo istotnej zmiany prędkości. W realiach niniejszej sprawy jest bezdyskusyjne, że tego pierwszeństwa kierującej samochodem T. obwiniony nie udzielił.

Jako zupełne nieporozumienie należy potraktować zarzut postawiony pokrzywdzonej przez obrońcę obwinionego a dotyczący przepisu art. 25 ust. 4 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym a dotyczący zarzutu rzekomego wjazdu przez nią na skrzyżowanie w sytuacji gdy nie było na nim miejsca do kontynuowania jazdy. Jest oczywiste, że sytuacja taka nie miała miejsce w niniejszej sprawie, bo na to skrzyżowanie pokrzywdzona wjeżdżała praktycznie jednocześnie z obwinionym, a zatem reguła wskazana przez obrońcę w żadnym wypadku nie może być do niej stosowana.

Wymierzając obwinionemu karę Sąd miał na uwadze, by uwzględniła ona stopień społecznej szkodliwości czynu i spełniła cele przede wszystkim zapobiegawcze i wychowawcze. Poniesienie przez obwinionego kary grzywny ma go uczyć, aby w przyszłości staranniej przestrzegał zasad obowiązujących w ruchu drogowym. Naruszenie przezeń jednej z kardynalnych norm bezpieczeństwa ruchu drogowego było oczywiste, a konsekwencje na szczęście ograniczyły się wyłącznie do uszkodzenia pojazdów, choć istniało realne zagrożenie bezpieczeństwa dla obu kierujących.

Jako dodatkowe okoliczności obciążające Sąd przyjął dotychczasową wielokrotną karalność obwinionego za wykroczenia drogowe (k. 4) oraz jego postawę bezpośrednio po zdarzeniu - agresywną postawę wobec pokrzywdzonej, która sprawiła że interweniował nawet w tej sprawie świadek K. P..

Jako jedyna okoliczność łagodząca Sąd potraktował przyczynienie się do zdarzenia nieustalonego kierującego pojazdem V. (...) zaparkowanego w rejonie tego skrzyżowania w sposób nieprawidłowy i ograniczający widoczność.

Orzeczone kary grzywny nie jest rażąco wysoka, zważywszy na sytuację majątkową i rodzinną obwinionego (nie posiada nikogo na utrzymaniu). Z tego samego względu Sąd obciążył obwinionego kosztami postępowania, kosztami wydania opinii przez biegłego i opłatą uznając, że jest je w stanie również ponieść.